Politeja
Nr 2(89), 2024, s. 139-158
https://doi.org/10.12797/Politeja.20.2024.89.07
Licencja: CC BY-NC-ND 4.0

Wiesław LIZAK
Uniwersytet Warszawski
wlizak@uw.edu.pl

SEPARATYZMY W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH W AFRYCE

ABSTRACT **Separatisms in International Relations in Africa**

Despite the acceptance by African states of the principle of respect for post-colonial borders (adopted at the Organisation of African Unity in 1964), the post-colonial period saw more than a dozen cases of separatist movements forming in Africa, seeking to create new states. In two cases, this resulted in a real change of borders – in 1993, Eritrea was created through secession from Ethiopia, and in 2011, the southern provinces of Sudan proclaimed the creation of South Sudan. Effectively, though without international legal recognition, there is Somaliland, which in 1991 proclaimed independence in the northern part of Somalia. In addition, separatist movements have occurred in the Democratic Republic of Congo (Katanga and Kasai), Nigeria (Biafra), Tanzania (Zanzibar), Cameroon (Ambazonia), Angola (Cabinda), Senegal (Casamance), Mali (Azawad). Among the causes of each of Africa's separatisms is a confluence of local factors of a political, ethnic or economic nature. Multi-ethnicity and multiculturalism (resulting from the artificial nature of borders), low levels of socioeconomic development and dysfunctional states generate contradictions, leading to disturbances in the stability of individual countries, and their manifestation sometimes becomes the aspirations of certain social groups to achieve – in the absence of states effectively performing their functions – political independence.

Keywords: State in Africa, separatist movements, principle of respect for post-colonial borders, dysfunctionality of states in Africa (fragile states in Africa), conflicts in Africa

Słowa kluczowe: Państwo w Afryce, ruchy separatystyczne, zasada poszanowania granic pokolonialnych, dysfunkcyjność państw w Afryce, konflikty w Afryce

WPROWADZENIE

Kwestia nienaruszalności granic, integralności terytorialnej państw oraz ich stabilności od początku procesu dekolonizacji w Afryce stanowi istotny element debat na temat kształtu i zasad funkcjonowania regionalnego systemu międzynarodowego. Począwszy od lat 50. kształtowały się odmienne podejścia i koncepcje odnoszące się do terytorialnego ładu w Afryce – sposobów jego stabilizacji i kreowania środowiska opartego na pokoju i bezpieczeństwie państw tworzących regionalną wspólnotę. Jednocześnie ujawniały się słabości państw pokolonialnych, ewoluujących w kierunku autorytaryzmu i organizmów niezdolnych do prowadzenia efektywnej polityki modernizacyjnej. Jednym z przejawów tego procesu było kształtowanie się – w granicach poszczególnych krajów – sił odwołujących się do poczucia odrębnej tożsamości opartej na odrębności etnicznej, kulturowej czy cywilizacyjnej, dążących do realizacji zasady samostanowienia społeczności lokalnych. Zjawisko to miało i ma raczej ograniczony charakter, niemniej w kilku przypadkach doprowadziło do wybuchu poważnych konfliktów, których konsekwencje często wykraczały poza granice poszczególnych państw. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie przesłanek, uwarunkowań, istoty i skali zjawiska separatyzmów na kontynencie afrykańskim jako ważnych przyczyn procesów destabilizacyjnych i kształtowania zjawiska dysfunkcyjności państw w Afryce.

KWESTIA STABILNOŚCI GRANIC I POSZANOWANIA INTEGRALNOŚCI TERYTORIALNEJ W AFRYCE

Zachodząca w drugiej połowie XX wieku dekolonizacja Afryki odbywała się w ramach struktury terytorialnej narzuconej Afryce przez europejskie mocarstwa w okresie tzw. rozdrapywania kontynentu pod koniec XIX wieku. Narzucanie zewnętrznych form panowania kolonialnego trwało praktycznie do wybuchu I wojny światowej. Towarzyszyły temu bardzo często – obok ustanawiania konkretnych form i sposobów sprawowania władzy politycznej – decyzje rządów mocarstw kolonialnych o wytyczaniu w ostatecznym kształcie stref wpływów poszczególnych krajów, czego rezultatem były umowy dotyczące przebiegu granic terytoriów włączanych w system zależności kolonialnej. Od ostatecznego określenia kształtu politycznego, administracyjnego i terytorialnego afrykańskich posiadłości do rozpoczęcia procesu dekolonizacji minęło zaledwie kilkadziesiąt lat, niemniej okres ten miał decydujące znaczenie dla określenia współczesnej mapy politycznej Afryki.

Proces kolonizacji Afryki przez zewnętrzne mocarstwa zachodził w warunkach braku podmiotowości afrykańskich społeczeństw. Mapa polityczna narzucona przez mocarstwa europejskie w zdecydowanej większości przypadków nie uwzględniała krajobrazu kultowo-cywilizacyjnego i etnicznego w regionie, choć jednocześnie należy zaznaczyć, że w wielu przypadkach czynnik geograficzny odgrywał istotną rolę w określaniu stref wpływów poszczególnych mocarstw, np. naturalne bariery – jak rzeki, jeziora

czy pasma górskie – stały się wyznacznikami zasięgu władztwa poszczególnych mocarstw, co mogło pokrywać się (i w istocie często pokrywało się) ze zróżnicowaniem ludności. Niezależnie jednak od lokalnych uwarunkowań wieloetniczność i wielokulturowość stały się dominującymi cechami nowych jednostek terytorialnych ukształtowanych wówczas w Afryce. Niejako odwrotną stroną medalu były sytuacje rozgraniczania międzynarodowymi granicami regionów jednolitych pod względem zróżnicowania społecznego. Rola Afrykanów w budowaniu nowej mapy politycznej kontynentu była znikoma. Zostały im narzucone struktury polityczne i terytorialne, w których ramach zachodziły mniej lub bardziej intensywne, mniej lub bardziej akceptowane, narzucone przez nowych władców procesy przemian o charakterze modernizacyjnym[1].

Zmiany społeczne wywołane istnieniem kolonialnych struktur i imperialnych mechanizmów zarządzania terytoriami zależnymi w Afryce, wraz z intensyfikacją kontaktów ze światem zewnętrznym, doprowadziły bardzo szybko do wykształcenia się lokalnych nacjonalizmów jako wyrazu dążeń do odzyskania utraconej niezależności. Afrykańscy liderzy formułujący hasła narodowowyzwoleńcze w zdecydowanej większości przypadków wpisywali swoje postulaty w ramy dążeń politycznych odnoszonych do już istniejących jednostek terytorialnych. Ostateczne uznanie po II wojnie światowej kolonializmu za anachronizm w świecie, w którym powszechne poparcie zdobyła sobie zasada samostanowienia narodów, przyspieszyło proces demontażu imperiów kolonialnych i budowy na jego gruzach nowych państw. W Afryce dekolonizacja zachodziła praktycznie w okresie epoki zimnowojennej, wpisując się granicami czasowymi niemal dokładnie w kontekst tejże epoki (począwszy od dekolonizacji Libii w 1951 roku, a skończywszy na dekolonizacji Namibii w roku 1990 oraz demokratyzacji RPA w wyniku pokojowego procesu transformacji w latach 1990-1994).

Można zaryzykować stwierdzenie, że patrząc z lokalnej perspektywy, państwa afrykańskie i ich granice mają charakter przypadkowy, a jeśli tak, łatwo poddać je kontestacji[2]. Kwestia kształtu terytorialnego państw afrykańskich na etapie walki o niepodległość stała się tematem debat i propozycji, które prowadziły do odmiennych postulatów odnoszonych do trwałości dotychczasowych jednostek geopolitycznych. Podobne debaty toczone były również w trakcie trwającego kilka lat (1957-1963) procesu poszukiwania i kształtowania regionalnych mechanizmów i form współpracy regionalnej, zakończonego ukonstytuowaniem się Organizacji Jedności Afrykańskiej. Jednym z czynników wpływających na kształt narodowowyzwoleńczych nacjonalizmów w regionie była ideologia panafrykańska. Narodziła się ona na przełomie XIX i XX wieku na kontynencie amerykańskim, jako wyraz emancypacyjnych dążeń diaspory pochodzenia afrykańskiego w krajach zachodniej hemisfery – przede wszystkim ze Stanów Zjednoczonych oraz z anglojęzycznych kolonii regionu Karaibów. Panafrykanizm

[1] Szerzej na ten temat zob. W. Okumu, *The Purpose and Functions of International Boundaries: With Specific Reference to Africa*, [w:] *Delimitation and Demarcation of Boundaries in Africa: General Issues and Case Studies*, African Union Border Programme, Addis Ababa 2013, s. 35-43.

[2] Por. N. Bamfo, *The Menace of Secession in Africa and Why Governments Should Care: The Disparate Cases of Katanga, Biafra, South Sudan, and Azawad*, „Global Journal of Human Social Science: Sociology, Economics and Political Science" 2012, vol. 12, no. 10, s. 37-38.

głosił potrzebę emancypacji wszystkich ludów o ciemnym kolorze skóry, swoje postulaty odnosząc również do mieszkańców Afryki poddawanych w tym okresie nowym uregulowaniom związanym z kolonialną dominacją. Jednym z postulatów panafrykańskich było dążenie do przekształcenia ciemnoskórych mieszkańców globu w jeden afrykański naród. Za tym szły postulaty polityczne – zgodnie z ideą samostanowienia narodów, włączoną jako norma do debat o nowym porządku międzynarodowym po zakończeniu I wojny światowej, tak ukształtowany naród afrykański powinien mieć prawo do decydowania o własnym losie, włącznie z realizacją politycznej niezależności[3]. Tego typu idee i postulaty rodzące się w drugiej i trzeciej dekadzie XX wieku nie miały szans na realizację w ramach ówczesnego systemu międzynarodowego (system wersalski), zwłaszcza że mocarstwa odgrywające w nim decydującą rolę były przywiązane do idei kolonialnych. Niemniej wpływ ruchu panafrykańskiego na rodzący się ruch narodowowyzwoleńczy w Afryce sprawił, że idea zjednoczenia wszystkich mieszkańców Afryki (w wymiarze społecznym, politycznym, ekonomicznym, kulturowym) przeniknęła do programów i doktryn politycznych kształtujących się wówczas sił politycznych. Na V Kongresie Panafrykańskim, który obradował w Manchesterze w sierpniu 1945 roku, sekretarzem generalnym ruchu został pochodzący ze Złotego Wybrzeża Kwame Nkrumah, a siedziba sekretariatu została przeniesiona z Nowego Jorku do Akry[4]. Dzięki aktywności politycznej nacjonalistycznych liderów z Nkrumahem na czele Złote Wybrzeża stało się w istocie pierwszą kolonią w Afryce Subsaharyjskiej, która jako Ghana (po połączeniu z Togo Brytyjskim) uzyskała niepodległość 6 marca 1957 roku. Doświadczenia wynikające z aktywności w ruchu panafrykańskim oraz udany proces integracji dwóch odrębnych jednostek kolonialnych, w połączeniu z radykalizmem idei głoszonych przez Nkrumaha jako rzecznika jak najszybszego demontażu systemu kolonialnego w Afryce, przyczyniły się do wykrystalizowania się koncepcji politycznego zjednoczenia kontynentu. Głoszone przez Nkrumaha hasło budowy Stanów Zjednoczonych Afryki nie było nowe – sformułowali je historyczni przywódcy ruchu panafrykańskiego, jak Marcus Garvey czy William Burghardt Du Bois w latach 20. XX stulecia. Niemniej w momencie rozpoczęcia procesu demontażu kolonializmu w Afryce, idea zjednoczenia kontynentu lansowana przez lidera kraju, który stał się wówczas symbolem skutecznej walki o niepodległość, zyskała na znaczeniu[5].

Jednocześnie wraz z postępem procesu dekolonizacji w coraz większej grupie państw zwyciężała koncepcja zakładająca, iż zmiany terytorialne w Afryce mogą stać się zagrożeniem dla stabilności nowo ukonstytuowanego porządku społeczno-politycznego. Alternatywą dla dążeń zjednoczeniowych stała się z czasem idea poszanowania granic pokolonialnych (tzw. zasada *uti possidetis*, ukształtowana już wcześniej w regionie

[3] Zob. J.H. Clarke, *Pan-Africanism: A Brief History of An Idea In the African World*, „Présence Africaine. Nouvelle serie" 1988, no. 145, s. 26-56.

[4] Zob. M. Malinowski, *Ideologie afrykańskie. 1945-1985*, Wrocław 1986, s. 38-44; S. Adejumobi, *The Pan-African Congresses, 1900-1945*, BlackPast, 30 VII 2008, [online] https://www.blackpast.org/global-african-history/pan-african-congresses-1900-1945/, 4 VIII 2023.

[5] Zob. szerzej: G.B.N. Ayittey, *The United States of Africa: A Revisit*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science" 2010, vol. 632, s. 86-102.

latynoamerykańskim na Kongresie w Panamie obradującym w 1826 roku). Zwolennicy tej koncepcji wychodzili z założenia, że akceptacja istniejącego pokolonialnego ładu terytorialnego jest gwarantem zachowania pokoju w regionie i bezpieczeństwa poszczególnych państw. Jakakolwiek kontestacja istniejących granic prowadziłaby bowiem do sytuacji, w której praktycznie każde państwo, powołując się na czynniki historyczne, etniczne bądź kulturowe, mogłoby wysunąć roszczenia terytorialne wobec sąsiadów. Ta koncepcja ostatecznie zyskała w Afryce powszechną aprobatę, czego wyrazem stało się przyjęcie na forum Organizacji Jedności Afrykańskiej decyzji o włączeniu zasady *uti possidetis* do regionalnego katalogu norm prawnomiędzynarodowych[6]. Decyzja ta znalazła odzwierciedlenie w rezolucji o sporach granicznych pomiędzy państwami afrykańskimi, przyjętej w trakcie obrad Zgromadzenia Szefów Państw i Rządów OJA w lipcu 1964 roku w Kairze[7]. Pomimo iż decyzja była kwestionowana przez niektóre kraje (przede wszystkim Somalię i Maroko, dążące do inkorporacji całości bądź części terytoriów krajów sąsiednich – przy powoływaniu się na argumenty natury historycznej i etniczno-językowej), stała się ona z czasem trwałym elementem regionalnego systemu międzynarodowego, o czym świadczy wpisanie jej do katalogu zasad stosunków międzynarodowych w statucie Unii Afrykańskiej, organizacji, która – w wyniku procesu reformowania panafrykańskich mechanizmów współpracy – w 2002 roku zastąpiła Organizację Jedności Afrykańskiej. Zasada *uti possidetis* ma chronić integralność terytorialną państw i jako taka stała się istotnym czynnikiem budowania stabilnego i pokojowego ładu w regionie, eliminując przestrzeń do kontestowania geopolitycznego *status quo*[8].

Przyjęcie zasady *uti possidetis* miało ogromny wpływ na ustabilizowanie granic afrykańskich. Jednak zanim do tego doszło, w kilku przypadkach decyzje o zmianach granicznych zostały podjęte. Akceptacja takich decyzji, w sytuacji powstawania nowych państw na gruzach imperiów kolonialnych, była wynikiem zarówno dążeń lokalnych społeczności i/bądź elit politycznych, jak i władz kolonialnych lub instytucji międzynarodowych odpowiedzialnych za procesy dekolonizacji (Organizacja Narodów Zjednoczonych). W przypadku zmian granic państw już niepodległych u źródeł odpowiednich decyzji leżały dążenia elit politycznych, wspieranych w mniejszym bądź większym stopniu przez społeczeństwa danych państw lub regionów.

W okresie dekolonizacji i bezpośrednio po niej, a więc zanim zasada poszanowania granic pokolonialnych uzyskała powszechną akceptację, w Afryce doszło do następujących zmian terytorialnych:

1. W 1950 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ podjęło decyzję o dekolonizacji dawnej kolonii włoskiej Erytrei poprzez jej integrację z Etiopią. W tym przypadku przeważyły argumenty władz etiopskich, które domagając się takiego rozstrzygnięcia,

[6] Zob. S.R. Ratner, *Drawing a Better Line:* Uti Possidetis *and the Borders of New States*, „American Journal of International Law" 1996, vol. 90, no. 4, s. 590-624.

[7] *Border Disputes among African States*, AHG/Res. 16(I), Cairo, 17-21 VII 1964, [online] https://au.int/sites/default/files/decisions/9514-1964_ahg_res_1-24_i_e.pdf, 1 VIII 2023.

[8] Por. J. Herbst, *The Creation and Maintenance of National Boundaries in Africa*, „International Organization" 1989, vol. 43, no. 4, s. 673-692.

wskazywały na historyczne związki Erytrei z Etiopią, wzmacniane także pokrewieństwem etnicznym i kulturowo-religijnym obu krajów. Dwa lata później Erytrea i Etiopia utworzyły wspólne państwo na zasadach federacyjnych, co miało zapewnić autonomię dawnej kolonii włoskiej. Jednak autonomia została pogwałcona przez rząd w Addis Abebie i w listopadzie 1962 roku Erytreę inkorporowano do Etiopii jako kolejną prowincję.

2. W 1956 roku, po decyzji Francji o wycofaniu się z dalszego utrzymywania protektoratu w Maroku, władze Maroka podjęły wysiłek na rzecz zjednoczenia wszystkich terytoriów historycznie związanych z monarchią marokańską. Oznaczało to, iż po okresie rozczłonkowania jego terytorium w okresie kolonialnym na obszary pod kontrolą Francji i Hiszpanii, rozpoczęto ich jednoczenie. W praktyce wiązało się to z dążeniem do odbudowy granic państwa z czasów jego świetności w epoce średniowiecza (włącznie z terytorium współczesnej Mauretanii i zachodniej części Algierii). Idea powrotu do takich granic (tzw. idea Wielkiego Maroka) stała się oficjalnym programem państwa realizowanym w ramach jego polityki zagranicznej. Polityka ta przyniosła spore sukcesy – po dekolonizacji francuskiego protektoratu nowo powstały kraj przyłączał kolejno ziemie znajdujące się pod administracją hiszpańską: w 1956 roku północne Maroko, a także mający status terytorium umiędzynarodowionego Tanger; w 1958 roku region Tarfaja (wówczas najbardziej na północ wysuniętą część Sahary Hiszpańskiej, obecnie określaną jako Sahara Zachodnia, w okresie kolonialnym nazywaną także Sakijat al-Hamra i Rio de Oro) oraz większą część obszaru Ifni, będącego eksklawą w południowym Maroku[9]; w 1969 roku pozostałą część terytorium Ifni (miasto Sidi Ifni); w 1976 roku północną i centralną część Sahary Zachodniej. Południowa część tego kraju została wówczas zaanektowana przez Mauretanię, jednak po wycofaniu jej roszczeń w 1979 roku, całość tych ziem została włączona w granice państwa przez Maroko, przy sprzeciwie ruchu narodowowyzwoleńczego – frontu POLISARIO, który w 1976 roku ogłosił niepodległość Sahary Zachodniej (konflikt na tym tle nie został dotychczas rozstrzygnięty).
3. Złote Wybrzeże (terytorium kolonialne Wielkiej Brytanii) i Togo Brytyjskie (terytorium powiernicze pod brytyjską administracją) zostały – jak już wyżej wspomniano – zjednoczone w momencie uzyskiwania niepodległości w 1957 roku, w wyniku tego procesu ukonstytuowała się Ghana we współczesnych granicach.
4. W 1960 roku dwa wschodnioafrykańskie terytoria zamieszkane przez ludność somalijską zostały zjednoczone w ramach Republiki Somalii. W okresie kolonialnym stanowiły one terytorium niesamodzielne o nazwie Somali Brytyjskie (nad Zatoką Akaba) oraz terytorium powiernicze o nazwie Somali Włoskie.
5. Także w 1960 roku – po dwóch miesiącach istnienia – doszło do rozpadu Federacji Mali, państwa związkowego, które 20 czerwca tego roku uzyskało niepodległość

[9] Przekazanie pod administrację marokańską regionu Tarfaja i obszarów Ifni było konsekwencją wojny Ifni trwającej od kwietnia 1957 do kwietnia 1958 roku pomiędzy Hiszpanią i Marokiem (oraz promarokańską partyzantką). Traktat z Angra de Cintra podpisany 1 kwietnia 1958 roku zakończył wojnę i określił terytoria przekazane Maroku przez Hiszpanię. Zob. C.R. Pennel, *Morocco since 1830: A History*, London 2000, s. 301-302.

w składzie dwóch podmiotów – Senegalu i Sudanu Zachodniego. Federacja Mali powstała jako wyraz ideowych założeń integracyjnych sformułowanych przez liderów politycznych z obu podmiotów federacji, Leopolda Sedara Senghora oraz Modibo Keitę, którzy promowali ideę zjednoczenia frankofońskiej Afryki Zachodniej w granicach jednego państwa (po rozpadzie Francuskiej Afryki Zachodniej). Ostatecznie federacja, złożona jedynie z dwóch podmiotów, które zdecydowały się na integrację, rozpadła się pod wpływem różnic ideowo-politycznych pomiędzy elitami władzy nowo powstałego państwa. W wyniku tego procesu powstały niezależne republiki Senegalu i Mali.

6. W 1961 roku, kiedy Wielka Brytania w porozumieniu z Organizacją Narodów Zjednoczonych podjęła decyzję o wycofaniu się z dalszej politycznej obecności na terytorium powierniczym o nazwie Kamerun Brytyjski, zapadła decyzja o przeprowadzeniu referendum w sprawie przynależności tego obszaru. Biorąc pod uwagę położenie geopolityczne tego terytorium, zaproponowano możliwość integracji z państwami sąsiednimi – Nigerią i Kamerunem. Ponieważ w różnych częściach Kamerunu Brytyjskiego większościowe poparcie uzyskały odmienne opcje, zadecydowano o uwzględnieniu opinii większości i w konsekwencji część północna kraju została zintegrowana z Nigerią, a część południowa z Kamerunem.
7. Rwanda i Burundi uzyskały niepodległość 1 lipca 1962 roku. Oba państwa stanowiły odrębne państwowości w okresie przedkolonialnym, jednak pod koniec XIX wieku, po opanowaniu tych ziem przez Niemcy, zostały one włączone w granice Niemieckiej Afryki Wschodniej, a po przegranej przez Niemcy I wojnie światowej i po zrzeczeniu się przez nie praw do dalszego utrzymywania kolonii, w wyniku postanowień kształtujących międzywojenny porządek międzynarodowy zwycięskie mocarstwa przyznały prawo do kontroli nad dwoma tradycyjnymi królestwami Międzyjezierza Belgii w ramach systemu mandatowego Ligi Narodów. Rwanda i Burundi do momentu dekolonizacji (po II wojnie światowej jako terytorium powiernicze) stanowiły jedną jednostkę geopolityczną. Historyczne odmienności obu krajów w połączeniu z odmiennie przebiegającymi procesami modernizacyjnymi oraz odmiennością struktur, w których ramach ukształtowały się nacjonalizmy narodowowyzwoleńcze, sprawiły, iż Belgia w porozumieniu z ONZ podjęła decyzję o odzyskaniu niepodległości przez obie części składowe terytorium powierniczego jako suwerenne państwa.
8. W 1964 roku dwa wcześniej niepodległe państwa – Tanganika (od 1961 roku) i Zanzibar (od 1963 roku) – zjednoczyły się i utworzyły Zjednoczoną Republikę Tanzanii. Decyzja ta oznaczała zwycięstwo koncepcji ideowo-politycznych inspirowanych założeniami panafrykanizmu i tzw. afrykańskiego socjalizmu, a także historycznych więzi pomiędzy Zanzibarem i wybrzeżem wschodnioafrykańskim sięgających czasów świetności cywilizacji Suahili.

Powyższe przykłady dowodzą, iż kwestia nienaruszalności granic, współcześnie uznawana za jedną z podstawowych norm prawnomiędzynarodowych stabilizujących sytuację w regionie, upowszechniła się dopiero w późniejszym okresie, kiedy w Afryce pojawiła się wystarczająco duża grupa państw zainteresowanych utrwalaniem

pokolonialnego *status quo* i traktujących postulaty zmian granicznych jako zagrożenie dla swego bezpieczeństwa i integralności terytorialnej. Sytuacja dwóch państw, które w momencie nasilenia procesu dekolonizacji sformułowały programy polityczne zmierzające do ekspansji terytorialnej, a mianowicie Maroka i Somalii, wzmacniała obawy wśród regionalnych przywódców, iż tego typu postulaty mogły stać się powszechne. Jednocześnie należy w tym miejscu zauważyć, że wielu zwolenników idei podważających stabilność granic z epoki kolonialnej, wysuwając postulaty podważające ład terytorialny, miało raczej na myśli realizację panafrykańskiej idei jedności kontynentu, czy to w wymiarze ogólnoafrykańskim (Kwame Nkrumah), czy w wymiarze subregionalnym (jak idea Stanów Zjednoczonych Afryki Łacińskiej sformułowana przez jednego z przywódców nacjonalistycznych we Francuskiej Afryce Centralnej, a następnie premiera Ubangi-Szari / Republiki Środkowoafrykańskiej, Barthélemy'ego Bogandę). Ze współczesnej perspektywy idee zjednoczeniowe wydają się jednak zbyt utopijne w kontekście ówczesnej sytuacji geopolitycznej, i to niezależnie od faktu, że – jak głosił Nkrumah – podział Afryki na wiele słabych i małych państw utrwala „bałkanizację" kontynentu, skazując go na marginalizację w ramach systemu międzynarodowego[10].

Jednocześnie już na przełomie lat 50. i 60. XX wieku, a więc w okresie przełomowym dla procesu dekolonizacji, ujawniły się tendencje destrukcyjne zarówno wobec zjednoczeniowych idei panafrykańskich, jak i koncepcji zakładających poszanowanie terytorialnego *status quo*. Niezadowolenie społeczności etnicznych ze swojego statusu w ramach nowo powstałych państw prowadziło do wysuwania postulatów zmierzających do uzyskania jakiejś formy samostanowienia, na co nakładały się interesy elit politycznych czy gospodarczych, wzmacniane i inspirowane niejednokrotnie z zewnątrz. Pierwszym przejawem tego zjawiska stał się wybuch konfliktu pod koniec lat 50. XX wieku w Sudanie pomiędzy arabskojęzyczną północą a nilockimi społecznościami zamieszkującymi południe kraju. W latach 60., a więc wkrótce po uzyskaniu niepodległości, Kongo-Leopoldville i Nigeria, dwa państwa mające potencjał (demograficzny i ekonomiczny) do odgrywania roli regionalnych liderów, pogrążyły się w chaosie wojen domowych. W Somalii już półtora roku po dekolonizacji (w grudniu 1961 roku) doszło do pierwszej próby secesji dawnego Somali Północnego, którego mieszkańcy wyrazili w ten sposób niezadowolenie z dominacji przedstawicieli dawnego Somali Włoskiego w systemie politycznym kraju. Niezadowolenie z nowej sytuacji leżało także u źródeł wzrostu nastrojów separatystycznych wśród części mieszkańców Zanzibaru, zwłaszcza muzułmanów. Dążenia separatystyczne ujawniły się również w południowych prowincjach Senegalu w regionie Casamance (terytorium pomiędzy granicą z Gwineą Bissau i Gambią). Od dekolonizacji Angoli trwał także konflikt w stanowiącej eksklawę prowincji Kabinda, położonej pomiędzy obu państwami kongijskimi, która 1 sierpnia 1975 roku ogłosiła niepodległość, a w listopadzie tegoż roku została zajęta przez wojska Angoli i wspierające je oddziały kubańskie i w konsekwencji zintegrowana z państwem angolańskim[11].

[10] Zob. K. Nkrumah, *Afryka musi się zjednoczyć*, przeł. E. Danecka, Warszawa 1965.

[11] Zob. R. Kłosowicz, *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków 2017, s. 178-184.

Zakończenie epoki zimnowojennej przyniosło przewartościowania w ramach regionalnych mechanizmów współpracy. Jednocześnie kryzys systemu władzy autorytarnej z poprzedniej epoki, w połączeniu z trudnościami w sferze gospodarczej, przyczynił się do wzrostu lokalnych sprzeczności, pogłębienia tendencji destabilizujących systemy polityczne państw dysfunkcyjnych oraz wybuchu szeregu nowych konfliktów. Wśród nich pojawiły się bądź odnowiły również dążenia separatystyczne. Długotrwały konflikt wewnętrzny w Etiopii stworzył przesłanki do uzyskania przez Erytreę niepodległości, po 30 latach walk (w 1993 roku). Odnowiony konflikt wewnętrzny w Sudanie doprowadził ostatecznie do secesji Sudanu Południowego (w 2011 roku). Upadek rządów marszałka Mohammeda Siada Barrego w Somalii doprowadził do upadku struktur państwa somalijskiego, a jednym z przejawów tego procesu (przy braku efektywnego rządu w Mogadiszu) stało się proklamowanie niepodległości Somalilandu w granicach dawnej kolonii brytyjskiej. Już na początku XXI wieku wybuchł konflikt w zachodniej części Kamerunu, będącej kiedyś częścią Kamerunu Brytyjskiego – oskarżenia pod adresem władz centralnych o dyskryminację regionu zaowocowały postulatem stworzenia nowego państwa o nazwie Ambazonia. W drugiej dekadzie XXI wieku ujawnił się ruch separatystyczny w północnej części Mali (tzw. Azawad), w którego ramach dążenia separatystyczne lokalnych społeczności nałożyły się na wzrost roli i znaczenia muzułmańskich ugrupowań fundamentalistycznych. Także w RPA na etapie dekolonizacji pojawiły się tendencje do zwiększania zakresu podmiotowości politycznej wśród niektórych grup etnicznych – przede wszystkim Zulusów, ale również wśród białych przeciwników demokratyzacji systemu politycznego (i emancypacji ludności kolorowej) obecne były koncepcje budowy „białej" republiki na części terytorium państwa. Skala zjawiska pokazuje, iż separatyzmy w Afryce nie są czymś wyjątkowym, a poszukiwanie jego przyczyn powinno koncentrować się na cechach państwa pokolonialnego w Afryce, które nie jest w stanie w pełni zapewnić bezpieczeństwa, stabilizacji i dobrobytu swoim obywatelom, co prowadzi do kontestacji istniejących instytucji politycznych[12]. Każdy z tych ruchów separatystycznych ma specyficzne cechy będące wynikiem lokalnych przesłanek i uwarunkowań leżących u ich źródeł i determinujących ich ewolucję. Niemniej można pokusić się o wskazanie pewnych istotnych cech charakteryzujących współczesne państwa i społeczeństwa w Afryce, których rola i znaczenie w procesach kształtowania się separatyzmów jest na tyle istotna, iż trudno je pominąć przy omawianiu tego zjawiska.

PRZESŁANKI POLITYCZNE TENDENCJI SEPARATYSTYCZNYCH – DYSFUNKCYJNOŚĆ PAŃSTW

Dekolonizacja w Afryce przyniosła wolność mieszkańcom kontynentu od obcej dominacji, ale nadzieje na rozwój, stabilność i pokój w nowej sytuacji geopolitycznej nie wszędzie zostały spełnione. Elity polityczne przejmujące władzę z rąk byłych kolonizatorów

[12] Por. m.in. D. Forniès, *Secessionist Demands in Africa: An Overview*", [w:] *A Report on Secessionist Movements in Africa and Human Rights Violations*, CIEMEN, January 2022, [online] https://www.cmi.no/publications/file/8152-cabinda-separatism-and-human-rights-violations.pdf, 5 VIII 2023.

nie były przygotowane do realizacji strategii modernizacyjnych, a słabość gospodarcza tych państw utrwalała ich peryferyjną pozycję w ramach systemu międzynarodowego. Narodowowyzwoleńcze cele zostały zrealizowane w ramach zimnowojennego ładu, co oznaczało *de facto*, iż państwa afrykańskie mogły aspirować do wyboru alternatywnych modeli rozwojowych (i ideologicznej legitymizacji władzy) promowanych przez wielkie mocarstwa tamtej epoki. Prowadziło to jednak do powstawania nowych linii podziałów politycznych, zarówno wewnątrz państw, jak i w wymiarze międzynarodowym.

Dla wielu polityków afrykańskich kapitalizm kojarzył się z kolonializmem, stąd poszukiwano rozwiązań systemowo-politycznych wzorowanych na krajach byłego bloku wschodniego. W konsekwencji powtarzano również błędy w polityce gospodarczej właściwe systemowi realnego socjalizmu – negacja wolnego rynku wcześniej czy później prowadziła bowiem do wystąpienia zjawisk kryzysowych ze wszystkimi ich konsekwencjami społecznymi i ekonomicznymi. W dłuższej perspektywie czasowej także koncepcje rozwoju na podstawie idei wolnorynkowych i zgodne z teorią modernizacji (uprzemysłowienie jako nadrzędny cel polityki gospodarczej) ujawniły istnienie barier dla efektywności takiego modelu (brak kapitałów inwestycyjnych, zależność od zewnętrznych ośrodków decyzyjnych itp.). Brak realizacji obietnic związanych ze wzrostem standardów życia powiększał w tej sytuacji przestrzeń dla kontestacji istniejących reżimów politycznych. Na to nakładały się elementy rywalizacji odmiennych grup etnicznych, trybalizm, korupcja i nieefektywność istniejących mechanizmów uzgadniania interesów społecznych pomiędzy poszczególnymi segmentami społeczeństw. Efektem tych zjawisk była ewolucja systemów politycznych państw afrykańskich w kierunku autorytaryzmu, co przybierało postać bądź to dyktatorskich rządów cywilnych budowanych najczęściej wokół silnego przywódcy, umiejętnie wykorzystującego swoje zasługi z przeszłości dla budowania swego rodzaju „kultu jednostki", bądź też wojskowych rządów tworzonych w wyniku zamachów stanu i legitymizowanych opozycyjną retoryką wobec wcześniejszych reżimów politycznych oraz promowaniem różnych koncepcji działań reformatorskich (przynajmniej w warstwie werbalnej) ukierunkowanych na przezwyciężenie zjawisk kryzysowych.

Konsekwencją tych procesów była zazwyczaj kontestacja istniejących reżimów politycznych przez duże grupy ludności danego państwa. Brak szerokiego poparcia społecznego sprawiał, że elity władzy budowały mechanizmy utrwalania stabilności poprzez wykorzystywanie aparatu przemocy, a bezpośrednim zapleczem dla (choćby minimalnej) legitymizacji reżimu było oparcie się na wybranych grupach społecznych, w tym także etnicznych. Pomimo deklaracji składanych na etapie budowania niepodległych państw o konieczności budowy nowoczesnych narodów, trybalizm stał się immanentną cechą wielu krajów afrykańskich. Istotą tego zjawiska jest nie tyle uprzywilejowanie pewnej grupy wyróżnionej w społeczeństwie poprzez więzi etniczne (i często językowe) i mającej większy niż inne grupy dostęp do udziału w procesie sprawowania władzy publicznej, ile przede wszystkim fakt istnienia grup dyskryminowanych, których pozycja w systemie stratyfikacji społecznej jest warunkowana czynnikami niemającymi w istocie racji bytu w nowoczesnych społeczeństwach. Udział w sprawowaniu władzy politycznej stwarza jednocześnie mechanizmy uprzywilejowania w definiowaniu kryteriów

podziału bogactwa narodowego, ograniczając dostęp do dóbr przedstawicielom grup dyskryminowanych. Pogłębia to nierówności społeczne i sprzyja postrzeganiu instytucji publicznych jako opresyjnych, a przy niskim poziomie rozwoju gospodarczego uniemożliwia awans wielu osobom, skazując je na marginalizację w ramach istniejących reżimów politycznych. Władza dla zapewnienia spokoju społecznego z jednej strony stara się kupić lojalność jak największej części społeczeństwa (uruchamiając mechanizmy wsparcia materialnego), z drugiej wykorzystuje aparat przemocy dla zachowania *status quo*. Oba elementy tej polityki świadczą w istocie o słabości instytucji politycznych niebędących w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb społecznych. Rodząca się w tej sytuacji dysfunkcyjność państwa pogłębia konflikty społeczne i prowadzi do zjawisk kryzysowych[13].

W warunkach wieloetniczności i wielokulturowości pokolonialnych państw afrykańskich ukształtowane w ten sposób wewnętrzne sprzeczności prowadzą do formułowania postulatów mogących zakwestionować spójność danego państwa. Postrzeganie władzy jako opresyjnej, narzucającej nieakceptowane przez część społeczeństwa rozwiązania, wartości i normy działania, realizującej interesy wybranych grup społecznych (stanowiących bazę dla danego reżimu politycznego), a nie całości społeczeństwa, było jedną z przesłanek dla narodzin większości separatyzmów w Afryce. W Sudanie, gdzie konflikt wewnętrzny trwał począwszy od wybuchu niepokojów społecznych w 1958 roku aż do secesji Sudanu Południowego w roku 2011, władza spoczywała w rękach elit wywodzących się z Północy, a promowanie wartości kulturowych arabskojęzycznej części społeczeństwa w połączeniu z silnie zaznaczoną odrębnością etniczno-rasową i kulturową negroidalnego Południa prowadziło do utrzymywania się trwałych sprzeczności destabilizujących państwo. Co charakterystyczne, okres względnego spokoju w latach 1972-1983 miał miejsce, kiedy autorytarne rządy kierowane przez pułkownika Dżafara an-Numajriego zaakceptowały ideę autonomii Południa, a powrót do polityki z pozycji siły i kulturowej dominacji Północy w końcowym okresie władzy tegoż dyktatora odnowiły konflikt i wzmocniły idee separatystyczne jako pożądany mechanizm rozwiązania narosłych sprzeczności[14]. Także realna i symboliczna przemoc władz centralnych Etiopii wobec Erytrei w okresie monarchii doprowadziła ostatecznie do buntu mieszkańców tego kraju i długotrwałej wojny domowej. W okresie lewicowej dyktatury (reżim Mengystu Hajle Marjama skonsolidował swoją władzę po okresie rewolucyjnego chaosu po obaleniu cesarstwa i funkcjonował w latach 1977-1991) polityka wobec Erytrei w istocie się nie zmieniła, co oznaczało przedłużenie wojny o charakterze separatystycznym[15]. W obu przypadkach konflikty przyniosły ostatecznie realizację zasady samostanowienia dla zbuntowanych regionów – Erytrea stała się niepodległym państwem 26 maja 1993 roku, a Sudan Południowy 9 lipca 2011 roku.

[13] Na temat dysfunkcyjności państw w Afryce – istoty, przesłanek i uwarunkowań tego zjawiska – zob. szerzej: R. Kłosowicz, *Konteksty dysfunkcyjności*... (zwłaszcza część I i II, s. 37-391).

[14] M. Ząbek, *Historia Sudanu do 1989 roku*, [w:] *Róg Afryki. Historia i współczesność*, red. J. Mantel-Niećko, M. Ząbek, Warszawa 1999, s. 142-144.

[15] Zob. szerzej: R. Kłosowicz, J. Mormul, *Erytrea i jej wpływ na sytuację polityczną w Rogu Afryki*, Kraków 2018, s. 41-69; R. Pateman, *The Eritrean War*, „Armed Forces and Society" 1990, vol. 17, no. 1, s. 81-98.

Napięcia na tle relacji centrum–władze lokalne, wynikające z dążenia do utrwalenia bądź rozszerzenia kontroli nad systemem władzy w danej prowincji i zarządzania gospodarką, stały się źródłem nieporozumień i sprzeczności w relacjach Katangi z rządem Konga-Leopoldville oraz Biafry (Regionu Wschodniego) z rządem federalnym Nigerii. W obu przypadkach ich konsekwencją były krwawe konflikty zbrojne, odpowiednio w latach 1960-1963 oraz 1967-1970. Brak zgody na dominację władz centralnych wobec prowincji/regionów cieszących się w przeszłości odrębnością polityczną i oskarżenia o brak strategii na rzecz ich rozwoju doprowadziły do powstania separatyzmu w Somalilandzie (proklamacja niepodległości miała miejsce w styczniu 1991 roku)[16], Kabindzie (eksklawa Angoli, gdzie działa Front Wyzwolenia Enklawy Kabinda, Frente para a Libertação do Enclave de Cabinda – FLEC)[17] oraz w senegalskim regionie Casamance (Ruch Demokratycznych Sił Casamance, Mouvement des forces démocratiques de Casamance, MFDC)[18]. Z kolei niezrealizowane obietnice władz odnoszące się do postulatów rozwojowych północnych prowincji Mali, będące elementem kompromisów zawieranych na etapie regulowania wcześniejszych powstań antyrządowych (w latach 1990-1995 oraz 2007-2009), przyczyniły się do wybuchu powstania Tuaregów na tych ziemiach i ogłoszenia secesji Azawadu w 2012 roku, co zapoczątkowało ewolucję Mali w kierunku długotrwałego kryzysu (i pogłębienia dysfunkcyjności)[19]. We wszystkich tych przypadkach relacje pomiędzy władzami centralnymi a społecznościami lokalnymi postrzegającymi swoją pozycję jako dyskryminowaną stały się głównym źródłem niepokojów. Co ważne, oznaki niezadowolenia lokalnych społeczności (lokalnych władz) w większości narastały stopniowo, i to brak reakcji na postulaty emancypacyjne i podtrzymywanie stosunków opartych na dominacji (niekiedy przy odwołaniu się do przemocy) budowały potencjał niezadowolenia, a z czasem stały się źródłem dążeń separatystycznych.

CZYNNIK ETNICZNY A ZJAWISKO SEPARATYZMU

Rolę i znaczenie czynnika etnicznego dla powstawania i ewolucji separatyzmów w Afryce trudno przecenić, jednocześnie należy zauważyć, że jego oceny powinno się dokonywać przez prymat szerszej gamy elementów prowadzących do ujawniania się procesów

[16] Zob. S. Mahmoud, *Understanding the Secession of Somaliland: History of the Formation and Failure of the Somali State (1960-1991)*, „Almuntaqa" 2023, vol. 6, no. 1, s. 8-26, [online] https://almuntaqa.dohainstitute.org/en/issue012/Documents/Almuntaqa-6-1-2023-Mahmoud.pdf, 4 VIII 2023.

[17] Zob. J.-M. Mabeko-Tali, *Cabinda Between 'No Peace' and 'No War'*, „Accord. An International Review of Peace Initiatives" 2004, no. 15, s. 36-39, [online] https://rc-services-assets.s3.eu-west-1.amazonaws.com/s3fs-public/From_military_peace_to_social_justice_The_Angolan_peace_process_Accord_Issue_15.pdf, 4 VIII 2023.

[18] Szerzej na ten temat zob. K. Trzciński, *Separatyzm w Kazamansie i jego następstwa*, „Afryka, Azja, Ameryka Łacińska" 2004, t. 80, s. 133-148.

[19] Zob. W. Lizak, *Kryzys w Mali. Rola afrykańskich sił pokojowych AFISMA*, [w:] *Konteksty bezpieczeństwa w Afryce. Konflikty, wojny, polityki bezpieczeństwa*, red. A. Żukowski, Olsztyn 2014, s. 143-151.

dysfunkcyjności państwa. Wieloetniczność i wielokulturowość jako pewna cecha społeczeństw afrykańskich nie musiała prowadzić do sytuacji zagrażających integralności terytorialnej państwa. Sprzeczności na tle etnicznym są cechą właściwą wielu państw w Afryce (i przy tak dużym zróżnicowaniu wielu krajów pod tym względem trudno to traktować jako anomalię), ale nie wszędzie relacje międzyetniczne prowadziły do konfliktów. Warto również zauważyć, że w niektórych przypadkach separatyzmy pojawiły się w sytuacjach, w których etniczne różnice odgrywały stosunkowo niewielką rolę bądź przybierały specyficzne formy.

Do przypadków, w których odmienność etniczna (kulturowa, rasowa) mieszkańców części terytorium państwa doprowadziła do odwołania się do zasady samostanowienia narodów jako sposobu rozwiązania sprzeczności, należy zaliczyć przede wszystkim kryzysy na tym tle powstałe w Nigerii i Kongu-Leopoldville. W pierwszym przypadku motorem secesji Regionu Wschodniego jako Republiki Biafry były napięcia na tle etnicznym pomiędzy mieszkańcami tejże prowincji a ludnością Regionu Północnego, a więc pomiędzy społecznością Ibów (Wschód) a ludami Hausa i Fulbe (Północ), wynikające nie tylko z odmienności kulturowych i historycznych, ale także z odmiennego podejścia do funkcjonowania rządów federalnych i legitymizacji systemu władzy, zwłaszcza po dwóch zamachach stanu mających miejsce w styczniu i lipcu 1966 roku[20]. Zbrojne zakończenie wojny biafrańskiej załagodziło ówczesne sprzeczności, niemniej w XXI wieku lokalny ruch opierający się na odbudowie tożsamości etnicznej Ibów aktywizuje swoją działalność w południowo-wschodniej Nigerii. W przypadku Konga słabość władzy centralnej i polityczna niestabilność, jaka ujawniła się wkrótce po dekolonizacji, ośmieliła władze południowo-wschodnich prowincji do próby ogłoszenia ich niepodległości. W prowincji Katanga ruch separatystyczny opierał się na grupie etnicznej Balunda[21]; w sąsiedniej prowincji, Kasai (Kasai Południowe), dążenia odśrodkowe przejawiały się ze strony sił politycznych reprezentujących społeczność Baluba[22]. Konflikty zrodzone na tym tle przerodziły się w zbrojne starcia z separatystami, w przypadku Katangi z udziałem międzynarodowych sił pokojowych ONZ (misja ONUC – Opération des Nations Unies au Congo). Sprzeczności etniczne odżywały jeszcze w późniejszych latach, chociaż nie przybrały tak ostrej, konfrontacyjnej formy jak w latach 60. XX wieku (walki w Katandze, wówczas noszącej nazwę Szaba, miały miejsce w latach 1977 i 1978, ale szukając genezy tej fazy konfliktu, należy wskazać na zewnętrze inspiracje ze strony Angoli jako formy odwetu za pomoc władz w Kinszasie dla zbrojnej opozycji wobec ówczesnych lewicowych władz w Luandzie).

Sprzeczności na bazie etnicznej wystąpiły również w przypadku separatyzmu w Angoli – mieszkańcy zrewoltowanej prowincji Kabinda to przede wszystkim Bakongo, ale są kulturowo i językowo (różnice dialektalne) odrębni od współplemieńców

[20] Zob. J. McCauley, *The Logic of Ethnic and Religious Conflict in Africa*, Cambridge 2017, s. 154-170 (rozdział 8: *Ethnicity and Religion in Nigeria's Biafran War*).

[21] Por. D.J. Crowley, *Politics and Tribalism in the Katanga*, „The Western Political Quarterly" 1963, vol. 16, no. 1, s. 68-78.

[22] Zob. J. Chałasiński, K. Chałasińska, *Bliżej Afryki*, Warszawa 1965, s. 404.

zamieszkujących północne prowincje angolańskie (Uíge i Zaire)[23]. Separatyzm w senegalskiej prowincji Casamance opiera się na grupie etnicznej Diola, zamieszkującej południowo-zachodnie regiony kraju. Separatyzm w Azawadzie odwoływał się do tożsamości tuareskiej ludności północnych prowincji Mali, chociaż w 2012 roku, w momencie wybuchu konfliktu podjęto działania na rzecz uzyskania wsparcia innych ludów zamieszkujących obszary malijskiego Sahelu, jak Songhajowie czy Fulbe[24]. Czynnik etniczny w tym przypadku został wzbogacony o poszukiwanie tożsamości regionalnej ludów zamieszkujących część państwa postrzeganą przez władze w Bamako jako peryferyjną (i odrębnych od negroidalnych ludów zamieszkujących na południu państwa i kontrolujących jego system polityczny).

Specyficzną formę przybrały konflikty separatystyczne w Etiopii (Erytrea) oraz Somalii (Somaliland). W obu przypadkach dążenie do niepodległości wpisane zostało w kontekst odmienności politycznej zrewoltowanych terytoriów stanowiących odrębne jednostki w okresie kolonialnym. Zarówno Erytrea (kolonia włoska), jak i Somaliland (kolonia brytyjska) stanowiły odrębne byty geopolityczne, zanim zostały zintegrowane z sąsiednimi krajami[25]. Podjęte na etapie dekolonizacji decyzje o zjednoczeniu odzwierciedlały przekonanie o bliskości kulturowej, religijnej i etnicznej mieszkańców zainteresowanych terytoriów.

Granica etiopsko-erytrejska w istocie rozdziela obszary zamieszkane przez bliskie sobie wspólnoty etniczne. Istotną rolę polityczną w najnowszej historii obu państw odegrała zwłaszcza grupa etniczna Tigraj, z której wywodzili się zarówno liderzy ruchu oporu przeciwko reżimowi Mengystu Hajle Marjama w okresie jego dyktatorskich rządów w latach 70. i 80. XX wieku (Ludowy Front Wyzwolenia Tigraj w wyniku ewolucji układu sił wśród antyrządowej opozycji stał się jej główną siłą), jak i przywódcy Ludowego Frontu Wyzwolenia Erytrei walczącego o secesję terytorium[26]. Oba kraje szukają swoich korzeni historycznych w dziejach starożytnego (i chrześcijańskiego) Aksum, silnego państwa położonego nad wybrzeżem Morza Czerwonego, istniejącego w okresie od I wieku p.n.e. do IX wieku n.e. (przeżywającego okres świetności w okresie od III do VI wieku).

Opresyjna polityka rządu w Addis Abebie sprawiła, iż to kolonialna przeszłość Erytrei i ukształtowane wówczas granice stały się punktem odniesienia dla rodzącego się ruchu oporu wobec władz centralnych. W efekcie pojawił się nacjonalizm erytrejski,

[23] I. Amundsen, *Cabinda separatism*, CMI, 2021, [online] https://www.cmi.no/publications/7719-cabinda-separatism, 3 VIII 2023.

[24] Por. B. Lecocq, G. Klute, *Tuareg Separatism in Mali*, „International Journal" 2013, vol. 68, no. 3, s. 424-434.

[25] Somaliland uzyskał niepodległość z rąk Wielkiej Brytanii 26 czerwca 1960 roku, a administracja włoska na obszarze terytorium powierniczego została zlikwidowana 1 lipca tegoż roku. Zanim oba terytoria zostały zjednoczone jako Republika Somalii, przez kilka dni północna część kraju funkcjonowała jako samodzielne państwo, które uzyskało uznanie aż 35 krajów. Parlament Somalilandu 27 czerwca podjął decyzję o zjednoczeniu obu jednostek geopolitycznych. Zob. S. Kaplan, *The Remarkable Story of Somaliland*, „Journal of Democracy" 2008, vol. 9, no. 3, s. 143-157.

[26] Szerzej o tym zob. M. Ząbek, *Zróżnicowanie etniczne*, [w:] *Róg Afryki*..., s. 55-60.

wpisujący swoje postulaty polityczne w ramy kolonialnych granic, w istocie przecinających w miarę jednolitą przestrzeń kulturową i etniczną z okresu przedkolonialnego. Przykład Erytrei pokazuje sytuację, w której nacjonalizm narodowowyzwoleńczy powstał jako forma oporu wobec afrykańskiej władzy postrzeganej jako opresyjna, a uzasadnieniem dla postulatów niepodległościowych stała się odrębność danego terytorium w okresie dominacji kolonialnej w Afryce. Zasada *uti possidetis* ma chronić afrykańskie granice odziedziczone po minionej epoce, w tym przypadku jej istnieniem uzasadniano więc ideę powrotu do terytorialnego *status quo* z czasów kolonialnych. Pokrewieństwo historii i kultury oraz istnienie pewnych związków etnicznych (oba państwa są wieloetniczne, a granica przecina obszary zamieszkiwania poszczególnych wspólnot) zostało podporządkowane mającym źródło w epoce kolonialnej ideom i dążeniom do budowy geopolitycznej jednostki opartej na narzuconych przez włoski kolonializm granicach.

Podobna sytuacja wykrystalizowała się na obszarze Somalii po upadku w styczniu 1991 roku autorytarnego reżimu generała Mohammeda Siada Barrego. Uzasadnieniem dla zjednoczenia włoskiej i brytyjskiej kolonii było pokrewieństwo etniczne mieszkańców obu terytoriów zamieszkiwanych przez Somalisów. Tak jak w przypadku Erytrei, decyzja ta spotkała się z kontestacją części społeczeństwa. Dominacja liderów politycznych wywodzących się z południa kraju, a następnie ewolucja systemu politycznego Somalii w kierunku dyktatorskiej formy rządów po zamachu stanu Siada Barrego w 1969 roku sprzyjały pogłębianiu niechęci wobec rządu centralnego, który w coraz większym stopniu opierał swoje istnienie na przymusie i represyjnej polityce. Wybuch wojny domowej w latach 80. XX wieku doprowadził ostatecznie do upadku dotychczasowego reżimu. W konsekwencji liderzy ruchu oporu z północy (Somalijski Ruch Narodowy, Somali National Movement, SNM) proklamowali niepodległość w granicach dawnej kolonii brytyjskiej, a pogłębiający się chaos w kraju (brak efektywnej władzy w Mogadiszu przekształcił Somalię w państwo dysfunkcyjne na kolejne trzy dekady) pozwolił na ustabilizowanie sytuacji na północy w ramach nowo proklamowanej jednostki geopolitycznej, chociaż bez uznania międzynarodowego. I w tym przypadku bliskość etniczna, językowa i kulturowa została zanegowana poprzez odwołanie się do odrębności danego terytorium w okresie kolonialnym. Oczywiście można wskazać na różnice klanowe w obrębie grupy etnicznej Somalisów jako podstawę dla ukształtowania idei niepodległościowych na północy (w Somalilandzie dominują Somalisi zaliczani do klanu Issaq), niemniej przykład ten jest odzwierciedleniem braku silnych więzi społecznych nawet pomiędzy przedstawicielami jednolitych wspólnot etnicznych, posiadających wspólną historię, wspólny język i ideologię narodową ukształtowaną w okresie obcego panowania (na etapie walk o niepodległość ukonstytuowała się idea podkreślająca jedność wszystkich Somalisów – pansomalizm; istotnym jej elementem był postulat stworzenia państwa narodowego w granicach etnicznych)[27]. Tak jak w przypadku Erytrei, ewentualne uznanie państwowości Somalilandu nie stanowiłoby naruszenia zasady nienaruszalności granic pokolonialnych – byłoby raczej potwierdze-

[27] Por. M. Doornbos, J. Markakis, *Society and State in Crisis: What Went Wrong in Somalia?*, „Review of African Political Economy" 1994, vol. 21, no. 59, s. 82-88.

niem tezy, iż zasada ta wywarła bardzo silny wpływ na kształt geopolityczny współczesnej Afryki nie tylko ze względu na wolę elit politycznych dążących do stabilizowania sytuacji pod względem terytorialnym, ale także jako istotny czynnik budowania świadomości politycznej mieszkańców niektórych terytoriów.

EKONOMICZNE ASPEKTY PROCESÓW KSZTAŁTOWANIA SIĘ SEPARATYZMÓW W AFRYCE

Istotnym elementem w systemie czynników wpływających na powstawanie i ewolucję separatyzmów w Afryce są również aspekty ekonomiczne. Ich rola ma dwojaki charakter. Z jednej strony różnice w poziomie rozwoju poszczególnych części składowych państw mogą prowadzić do wystąpienia dążeń zmierzających do bardziej zrównoważonej dystrybucji dóbr służących zaspokajaniu potrzeb i wzmacniających dynamikę zmian modernizacyjnych, a tym samym bardziej sprawiedliwego podziału dochodu narodowego. Drugim aspektem tego zjawiska jest zupełnie odmienna sytuacja, kiedy to szanse na zwiększenie kontroli nad czynnikami bogactwa na części terytorium państwa wywołują dążenie do monopolizacji lokalnych zasobów i przejmowania ich przez część populacji pragnącej stworzyć odrębną jednostkę geopolityczną. Ta druga sytuacja wydaje się częstszym zjawiskiem, co wynika zapewne z faktu, iż ogólnie niski poziom rozwoju społeczno-ekonomicznego wielu państw afrykańskich, przy istnieniu wartościowych bogactw naturalnych, rodzi chęć przejęcia nad nimi kontroli i tym samym zwiększenia ogólnego bogactwa tej części populacji, która zamieszkuje nowo powstałe państwo.

Czynniki ekonomiczne odegrały dużą rolę w genezie separatyzmów w Kongu i Nigerii. Katanga (i w mniejszym stopniu Kasai) jest rezerwuarem wielu surowców o znaczeniu strategicznym. W czasach kolonialnych na południu Konga powstał jeden z największych w Afryce okręgów przemysłowych – z dominującą rolą sektora górniczego – co sprawiało, iż w momencie uzyskania niepodległości Kongo było jednym z najlepiej rozwiniętych gospodarczo krajów regionu (rozwojowi infrastruktury ekonomicznej nie towarzyszyły działania władz kolonialnych na rzecz rozwoju potencjału ludzkiego, co stało się jedną z przyczyn późniejszych zjawisk kryzysowych). Separatyzm w Katandze i Kasai był promowany przez lokalnych liderów politycznych (odpowiednio Moise Kapenda Czombego i Alberta Kalonji), liczących na przejęcie kontroli nad zasobami kraju w porozumieniu z zewnętrznymi ośrodkami politycznymi i gospodarczymi, dotychczas kontrolującymi gospodarkę zbuntowanych prowincji[28].

Podobny mechanizm pojawił się w przypadku separatyzmu biafrańskiego – to na terytorium dawnego Regionu Wschodniego zlokalizowana była większość zasobów ropy naftowej, głównego bogactwa eksportowego kraju i głównego źródła przychodów budżetowych rządu federalnego (w 1966 roku z Regionu Wschodniego pochodziło 62,9%

[28] Por. *Rush and Ruin: The Devastating Mineral Trade in Southern Katanga, DRC*, A Report by Global Witness, September 2004, s. 6-7, [online] http://archive.niza.nl/docs/20040291148395958.pdf, 4 VIII 2023.

produkcji ropy, pozostałą część wydobywano w regionie Środkowo-Zachodnim). Zamach stanu z sierpnia 1966 roku doprowadził m.in. do podjęcia działań na rzecz większej kontroli procesu wydobycia i eksportu ropy naftowej ze strony władz centralnych[29]. W tej sytuacji nadzieje na kontrolę wydobycia i eksportu ropy naftowej w momencie proklamowania niepodległości przez władze Republiki Biafry wiązały się z przekonaniem o uzyskaniu ekonomicznych profitów stąd wynikających. Wydaje się, że istotnym elementem tych ocen było również przekonanie o możliwości sfinansowania ewentualnego wysiłku wojennego w konflikcie z władzami federalnymi eksportem surowców energetycznych[30]. Zastosowana już po wybuchu wojny blokada granic Biafry (także morskich) przez władze federalne oraz dążenie do przejęcia kontroli nad infrastrukturą służącą wydobyciu surowców miały więc na celu przede wszystkim ograniczenie kontaktów handlowych zbuntowanej prowincji (eksportu ropy i importu broni) – rozwój sytuacji po wybuchu walk wkrótce potwierdził skuteczność tej strategii[31].

Ropa naftowa jako dobro eksportowe miała również istotne znaczenie w przypadku separatyzmu w Kabindzie. Pola roponośne położone na szelfie kontynentalnym wokół prowincji, odkryte przez Portugalczyków w 1968 roku, są istotnym elementem ekonomicznego potencjału Angoli – ponad połowa krajowej produkcji (a więc tym samym i przychodów budżetowych) pochodzi z tej eksklawy (już w XXI wieku uruchomiono projekty eksploatacji kolejnych zasobów w południowej części prowincji). Było to ważne zwłaszcza w okresie wojny domowej pomiędzy rządem centralnym tworzonym przez lewicowy Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli (Movimento Popular de Libertação de Angola, MPLA) a opozycyjnym Związkiem na rzecz Całkowitej Niepodległości Angoli (União Nacional para a Independência Total de Angola, UNITA) – handel zagraniczny oparty na surowcach energetycznych służył finansowaniu wysiłku wojennego[32]. Czynnik energetyczny okazał się także istotny w przypadku secesji Sudanu Południowego – złoża surowców energetycznych zlokalizowane w południowych prowincjach, które w 2011 roku stworzyły niepodległe państwo, stanowiły około 75% zasobów ropy, które posiadał Sudan przed secesją, a dochody z ropy stanowiły ponad 40% dochodów budżetowych państwa[33]. W przypadku Erytrei mechanizm ten działał podobnie, chociaż tutaj atutem była lepiej rozwinięta infrastruktura gospodarcza. Włoskie inwestycje w okresie kolonialnym przyczyniły się do szybszego rozwoju tego kraju. Z kolei Etiopia zachowała niepodległość

[29] G.P. dos Santos, *The Path to Secession in Africa: The Case of Sudan and Nigeria*, s. 38-41, [online] https://www.academia.edu/20824405/The_path_to_secession_in_Africa_the_case_of_Sudan_and_Nigeria, 5 VIII 2023.

[30] G.B. Warren, *Petroleum and the Nigerian Civil War 1967-1970*, „The Fletcher Forum" 2009, vol. 3, no. 2, s. 66-81.

[31] *Tamże*, s. 73-75. Również polityka mocarstw europejskich, Wielkiej Brytanii i Francji, wobec wojny warunkowana była w dużym stopniu czynnikiem energetycznym. Por. C. Uche, *Oil, British Interests and the Nigerian Civil War*, „The Journal of African History" 2008, vol. 49, no. 1, s. 111-135.

[32] Zob. I. Amundsen, *Cabinda*...; M. Toulemonde, *Angola: Cabinda, an Unsolvable Problem?*, The Africa Report, 3 VIII 2022, https://www.theafricareport.com/223707/angola-cabinda-an-unsolvable-problem/, 4 VIII 2023.

[33] G.P. dos Santos, *The Path to Secession*..., s. 28-30.

w tamtej epoce, ale kosztem braku głębszych reform modernizacyjnych. W efekcie po zjednoczeniu Erytrei z Etiopią ten pierwszy kraj wytwarzał nieproporcjonalnie dużą część dochodu narodowego państwa (przy 10-procentowym udziale w populacji kraju). Centralizacyjne tendencje Addis Abeby wynikały chociażby z dążenia do przejęcia kontroli nad gospodarką i infrastrukturą Erytrei (m.in. strategiczne znaczenie portów Erytrei jako okien na świat dla Etiopii), co przybierało charakter niemal rabunkowy[34].

Polityka dyskryminacji niektórych regionów państwa była także jednym ze źródeł zaburzeń stabilności w przypadku konfliktów separatystycznych w Mali, Senegalu i Kamerunie. W krajach tych ludność zbuntowanych prowincji postrzegała działania władz centralnych jako dyskryminujące, prowadzące do pogłębiania dysproporcji rozwojowych w ramach państwa i w poziomie życia mieszkańców. Separatyzm okazał się tu środkiem do emancypacji nie tylko w wymiarze politycznym, ale również ekonomicznym. W przypadku niskiej efektywności instytucji państwowych i ujawniania się dysfunkcyjności tych państw separatyzmy były z jednej strony wyrazem nieufności wobec rządzących elit, a z drugiej – sposobem na emancypację społeczno-ekonomiczną wobec nikłych szans na korzystną zmianę w obrębie zastanych uwarunkowań społecznych, politycznych czy gospodarczych. W większości przypadków, zwłaszcza po okrzepnięciu nowych państwowości w Afryce, separatyzmy stawały się swego rodzaju ostatecznym argumentem przetargowym w sytuacji braku nadziei na zmiany drogą reform w ramach istniejących państw.

PODSUMOWANIE

Liczba i intensywność konfliktów separatystycznych w Afryce, jakie wystąpiły w epoce pokolonialnej, dowodzi, że nie jest to zjawisko marginalne. Jednocześnie słabość ruchów separatystycznych w powiązaniu z dążeniem regionalnej wspólnoty państw do ochrony terytorialnego *status quo* sprawia, iż rzadko kończą się one sukcesem. We współczesnej historii Afryki jedynie dwa nowe państwa w wyniku secesji części terytorium pojawiły się na mapie regionu – Erytrea w 1993 roku oraz Sudan Południowy w 2011 roku. Od 1991 roku jako efektywnie funkcjonująca jednostka geopolityczna, chociaż bez uznania prawnomiędzynarodowego, istnieje także Somaliland – jego trwałość jest jednak zależna od ostatecznej normalizacji sytuacji w państwie somalijskim, którego Somaliland jest formalnie częścią, a trudno oczekiwać, aby bez zgody władz w Mogadiszu pozostałe państwa zaakceptowały istnienie nowego podmiotu. W pozostałych przypadkach dążenia separatystyczne nie przyniosły trwałych zmian geopolitycznych, chociaż należy wskazać, że zazwyczaj były one źródłem procesów zaburzających stabilność wewnętrzną państw, w których powstały, a poprzez oddziaływania na środowisko międzynarodowe wpływały destrukcyjnie także na porządek międzynarodowy.

U źródeł separatyzmów w Afryce leży najczęściej splot lokalnych czynników o różnorodnym charakterze – politycznych, etnicznych i gospodarczych. Przenikają się one wzajemnie, tworząc specyficzny węzeł przesłanek i uwarunkowań, wynikających ze

[34] Zob. D. Hartleb-Wroczyńska, *Powstanie państwa erytrejskiego*, [w:] *Róg Afryki*..., s. 242-244.

specyfiki danego państwa czy społeczeństwa. Wieloetniczność i wielokulturowość czy też rywalizacja o zasoby będące źródłem bogactwa pojawiają się zwykle jako ważne elementy tego procesu, jednak formy przejawiania się wyrosłych z tego sprzeczności są specyficzne dla każdego przypadku. Wymaga to dalszych badań i studiów, a dynamizm sytuacji w Afryce pozwala na stwierdzenie, iż wymienione przykłady ruchów separatystycznych nie są ostatnimi przejawami tego zjawiska.

BIBLIOGRAFIA

Adejumobi S., *The Pan-African Congresses, 1900-1945*, BlackPast, 30 VII 2008, [online] https://www.blackpast.org/global-african-history/pan-african-congresses-1900-1945/.

Amundsen I., *Cabinda separatism*, CMI, 2021, [online] https://www.cmi.no/publications/7719-cabinda-separatism.

Ayittey G.B.N., *The United States of Africa: A Revisit*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science" 2010, vol. 632, s. 86-102, https://doi.org/10.1177/0002716210378988.

Bamfo N., *The Menace of Secession in Africa and Why Governments Should Care: The Disparate Cases of Katanga, Biafra, South Sudan, and Azawad*, „Global Journal of Human Social Science: Sociology, Economics and Political Science" 2012, vol. 12, no. 10, s. 36-48.

Border Disputes among African States, AHG/Res. 16(I), Cairo, 17-21 VII 1964, [online] https://au.int/sites/default/files/decisions/9514-1964_ahg_res_1-24_i_e.pdf.

Chałasiński J., Chałasińska K., *Bliżej Afryki*, Warszawa 1965.

Clarke J.H., *Pan-Africanism: A Brief History of an Idea in the African World*, „Présence Africaine. Nouvelle serie" 1988, no. 145, s. 26-56, https://doi.org/10.3917/presa.145.0026.

Crowley D.J., *Politics and Tribalism in the Katanga*, „The Western Political Quarterly" 1963, vol. 16, no. 1, s. 68-78, https://doi.org/10.1177/106591296301600105.

Doornbos M., Markakis J., *Society and State in Crisis: What Went Wrong in Somalia?*, „Review of African Political Economy" 1994, vol. 21, no. 59, s. 82-88, https://doi.org/10.1080/03056249408704041.

Forniès D., *Secessionist Demands in Africa: An Overview*, [w:] *A Report on Secessionist Movements in Africa and Human Rights Violations*, CIEMEN, January 2022, [online] https://www.cmi.no/publications/file/8152-cabinda-separatism-and-human-rights-violations.pdf.

Herbst J., *The Creation and Maintenance of National Boundaries in Africa*, „International Organization" 1989, vol. 43, no. 4, s. 673-692, https://doi.org/10.1017/S0020818300034482.

Kaplan S., *The Remarkable Story of Somaliland*, „Journal of Democracy" 2008, vol. 19, no. 3, s. 143-157, https://doi.org/10.1353/jod.0.0009.

Kłosowicz R., *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków 2017.

Kłosowicz R., Mormul J., *Erytrea i jej wpływ na sytuację polityczną w Rogu Afryki*, Kraków 2018.

Lecocq B., Klute G., *Tuareg Separatism in Mali*, „International Journal" 2013, vol. 68, no. 3, s. 424-434, https://doi.org/10.1177/0020702013505431.

Lizak W., *Kryzys w Mali. Rola afrykańskich sił pokojowych AFISMA*, [w:] *Konteksty bezpieczeństwa w Afryce. Konflikty, wojny, polityki bezpieczeństwa*, red. A. Żukowski, Olsztyn 2014.

Mabeko-Tali J.-M., *Cabinda Between 'No Peace' and 'No War'*, „Accord. An International Review of Peace Initiatives" 2004, no. 15, s. 36-39, [online] https://rc-services-assets.s3.eu-west-1.amazonaws.com/s3fs-public/From_military_peace_to_social_justice_The_Angolan_peace_process_Accord_Issue_15.pdf.

Mahmoud S., *Understanding the Secession of Somaliland: History of the Formation and Failure of the Somali State (1960-1991)*, „Almuntaqa" 2023, vol. 6, no. 1, s. 8-26, [online] https://almuntaqa.dohainstitute.org/en/issue012/Documents/Almuntaqa-6-1-2023-Mahmoud.pdf.

Malinowski M., *Ideologie afrykańskie. 1945-1985*, Wrocław 1986.

McCauley J., *The Logic of Ethnic and Religious Conflict in Africa*, Cambridge 2017, https://doi.org/10.1017/9781316796252.

Nkrumah K., *Afryka musi się zjednoczyć*, przeł. E. Danecka, Warszawa 1965.

Okumu W., *The Purpose and Functions of International Boundaries: With Specific Reference to Africa*, [w:] *Delimitation and Demarcation of Boundaries in Africa: General Issues and Case Studies*, African Union Border Programme, Addis Ababa 2013.

Pateman R., *The Eritrean War*, „Armed Forces and Society" 1990, vol. 17, no. 1, s. 81-98, https://doi.org/10.1177/0095327X9001700104.

Pennel C.R., *Morocco Since 1830: A History*, London 2000.

Ratner S.R., *Drawing a Better Line:* Uti Possidetis *and the Borders of New States*, „American Journal of International Law" 1996, vol. 90, no. 4, s. 590-624, https://doi.org/10.2307/2203988.

Róg Afryki. Historia i współczesność, red. J. Mantel-Niećko, M. Ząbek, Warszawa 1999.

Rush and Ruin: The Devastating Mineral Trade in Southern Katanga, DRC, A Report by Global Witness, September 2004, [online] http://archive.niza.nl/docs/200409291148395958.pdf.

dos Santos G.P., *The Path to Secession in Africa: The Case of Sudan and Nigeria*, [online] https://www.academia.edu/20824405/The_path_to_secession_in_Africa_the_case_of_Sudan_and_Nigeria.

Toulemonde M., *Angola: Cabinda, an Unsolvable Problem?*, The Africa Report, 3 VIII 2022, [online] https://www.theafricareport.com/223707/angola-cabinda-an-unsolvable-problem/.

Trzciński K., *Separatyzm w Kazamansie i jego następstwa*, „Afryka, Azja, Ameryka Łacińska" 2004, t. 80, s. 133-147.

Uche C., *Oil, British Interests and the Nigerian Civil War*, „The Journal of African History" 2008, vol. 49, no. 1, s. 111-135, https://doi.org/10.1017/S0021853708003393.

Warren G.B., *Petroleum and the Nigerian Civil War 1967-1970*, „The Fletcher Forum" 2009, vol. 3, no. 2, s. 66-81.

Wiesław LIZAK – doktor habilitowany w zakresie nauk o polityce, pracownik Katedry Studiów Regionalnych i Globalnych na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze: stosunki międzynarodowe w regionach Afryki, Bliskiego i Środkowego Wschodu (zwłaszcza problemy bezpieczeństwa i stabilizacji w tych regionach) oraz konflikty międzynarodowe. Autor kilkudziesięciu publikacji poświęconych tym zagadnieniom, m.in. monografii *Afrykańskie instytucje bezpieczeństwa* (2012).